

## Ambona

Ambonę z 1711 roku przymocowano do północnej ściany kościoła. Jej dolna krawędź znajduje się na wysokości około półtora metra nad podłogą. Podest dla stojącego kaznodziei ma kształt sześciokąta o przekątnej około jednego metra. Na podest ambony prowadzi sześć wąskich stopni. Biegają one tuż przy ścianie, od strony ołtarza. Balustrada schodków i podestu zbudowana jest z litych desek. Zdobią ją dekoracja malarska – ornamenty roślinne oraz postacie czterech ewangelistów. Na malowidłach przeważa biel, zieleń, czerwień.

Balustrada składa się z pięciu ścianek. Okala sześciokątny podest z pięciu stron. Z szóstym bokiem podestu łączą się schodki. Od góry balustrada zaczyna się poziomą deską pomalowaną na czerwono. Deska stanowi zarazem pulpit dla kaznodziei. Pod nią biegnie wokół ozdobny gzyms. Najpierw szersza niebieska belka, pod nią wąska czerwona listwa. Pod gzymsem, na ściankach balustrady wymalowano kwiaty. Rozłożone białe płatki układają się w kształt rombów. Ich środki są żółte. Pod linią kwiatów biegnie gzyms z czerwonych i niebieskich listewek. Pod nimi – prostokątne powierzchnie ścianek wypełnione portretami ewangelistów. To Marek, Łukasz, Jan, Mateusz ukazani na beżowym, gładkim tle. Ich głowy okalają białe okręgi aureoli. Wszyscy stoją, mają na sobie pofałdowane szaty i płaszcze. Na wysokości bosych stóp, w prawym dolnym rogu malowideł znajdują się atrybuty apostołów, czyli symbole na trwale związane z daną postacią. Sposób malowania jest bardzo uproszczony, archaiczny. Twarze przedstawiono bez indywidualnych szczegółów.

Zaczynając od ścianki przylegającej do balustrady schodów – pierwszy jest święty Marek. Jego brodatą uśmiechniętą lekko twarz okalają pukle brązowych włosów. Prawą dłonią przyciska do piersi otwartą księgę. W opuszczonej lewej dłoni trzyma stylus. To prosty patyczek, zaostrowany na końcu. Służył do pisania. Na dole, zza fałdów szat, wylania się zwierzęcy kark i głowa. Sięga do wysokości kolan świętego Marka. Namalowane zwierzę przypomina kudłatego psa. Jednak wiadomo z kontekstu, że jest to przedstawienie lwa. Następną ściankę zdobi postać świętego Łukasza. Ma bliźniaczo podobną do świętego Marka brodatą twarz. Pod pachą prawej, ugiętej ręki ściska złożoną księgę. W lewej dłoni – stylus. Zza ewangelisty Łukasza wylania się głowa i przednie nogi leżącego wołu. Łukowate rogi sterczą w górę. Na kolejnej ścianie – święty Jan. Zgodnie z tradycją przedstawiany bez zarostu, jako młodzieniec. W prawej dłoni trzyma stylus. Na lewej spoczywa otwarta księga. Strony pokrywają rzędy falistych linii zapisanego tekstu. W prawym dolnym rogu stoi czarny ptak ze złożonymi skrzydłami. Wygina głowę w stronę świętego Jana. Po zakrzywionym dziobie można domyślić się, że jest to orzeł... Czwarta postać na kolejnej ścianie to święty Mateusz. Ma poważną, brodatą twarz. Pod pachą prawej ręki, wśród fałdów niebieskiego płaszcza ściska zamkniętą księgę. W lewej dłoni – stylus. U jego stóp – wychyla się postać ludzka ze skrzydłami u ramion, ukazana od pasa w górę. Piąta ścianka balustrady jest pomalowana na biało, nie zawiera malowidła.

Pod postaciami ewangelistów biegnie pas czerwonych i niebieskich listew oraz roślinne ornamenty w kształcie liści. Motyw ten zdobi także balustradę schodów.

Warto zwrócić uwagę na to, że trzej ewangeliści – Marek, Łukasz, Mateusz – trzymają stylusy do pisania w lewej dłoni. Motyw leworęczności praktycznie nie pojawia się w malarstwie sakralnym. Można stawiać różne hipotezy, próbując wyjaśnić to zjawisko. Jedną z nich jest przypuszczenie, że rzemieślnik wykonujący

malowidło według szablonu odwrócił go przez przypadek. W ten sposób powstał efekt lustrzanego odbicia. A może jednak było to zamierzone działanie? Zagadka ta jeszcze jakiś czas pozostanie bez jednoznacznej odpowiedzi...